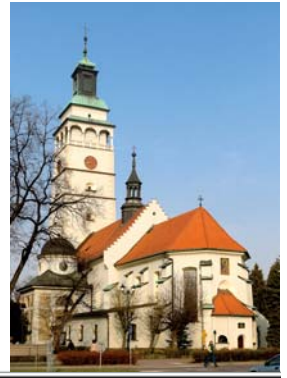


Wspólnota

Miesięcznik Parafii Katedralnej Narodzenia NMP w Żywcu

Czerwiec 2016



NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI WSZYSTKIMI

Czerwiec – to miesiąc szczególnego kultu Serca Bożego i Tajemnicy Eucharystii. W tradycji Kościoła za początek kultu Serca Bożego uważa się moment przebicia Bożego Serca na krzyżu. Pierwszymi, którzy uczcili to Serce byli apostołowie oraz setnik przebijający bok Chrystusa.



Nabożeństwo czerwcowe ma swoją bogatą historię. Osobą która zaproponowała by miesiąc czerwiec był poświęcony czci Serca Jezusowego była wychowanką jednego z paryskich klasztorów. Nazywała się Aniela de Sainte-Croix. Pewnego dnia dziewczynka ta, po przyjęciu Komunii świętej, pomyślała sobie, że skoro miesiąc maj poświęcony jest Matce Bożej, to dobrze będzie, gdy miesiąc czerwiec zostanie ofiarowany Sercu Jezusowemu. Podzieliła się swym pomysłem z wychowawczynią i swymi koleżankami, którym pomysł ten bardzo się spodobał. Przychylnie byli nastawieni do niego również przełożona klasztoru oraz biskup paryski. Wybór terminu nie był przypadkowy. Wiele lat wcześniej miały, bowiem miejsce ważne objawienia, które są źródłem dla kultu Serca Jezusowego.

Szesnastego czerwca 1675 roku, kiedy siostra wizytka św. Małgorzata Maria Alacoque modliła się w kaplicy klasztoru w Paray-le-Monial (Francja), już po raz trzeci objawił się jej Pan Jezus. Powiedział wtedy do niej: "Żądam, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto na uczczenie mojego Serca i na wynagrodzenie mi przez Komunię świętą i inne praktyki pobożne za zniewagi, jakich doznaję, gdy w czasie oktawy jestem wystawiony na ołtarzach. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób Sercu memu oddadzą cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia."

Św. Małgorzata Maria Alacoque oraz wskazany bezpośrednio przez Pana Jezusa ojciec jezuita Klaudiusz de la Colombiere (spowiednik sióstr wizytek) czynili odtąd wszystko, aby prośbę Pana Jezusa wypełnić. Symboliczny wymiar ma także fakt, że czerwiec następuje po maju, miesiącu maryjnym. Ale przede wszystkim w czerwcu przypada Święto Serca Pana Jezusa. Zasadniczymi elementami nabożeństwa czerwcowego są adoracja Najświętszego Sakramentu oraz Litania do Najświętszego Serca Jezusowego. Autorką Litanii była siostra Joanna Magdalena Joly. Litania przez nią napisana odmawiana była powszechnie w czasie wielkiej zarazy, jaka panowała w Marsylii w roku 1720. Następnie inna siostra - Anna Remusat wzbogaciła tę litanię o kilka nowych wezwań.

W 1899 r. Kongregacja Obrzędów zatwierdziła litanię do publicznego odmawiania. Do istniejących 27 wezwań dodano 6 dalszych. W ten sposób Litania licząca 33 wezwania upamiętnia każdy rok życia Chrystusa na ziemi.

Pierwszy raz w Polsce nabożeństwo czerwcowe było sprawowane 1 czerwca 1857 w kościele Sióstr Wizytek w Lublinie. Papież Pius IX w roku 1859 polecił sprawować to nabożeństwo w całej ówczesnej Polsce (będącej pod zaborami) a w roku 1873 zatwierdził nabożeństwo czerwcowe jako oficjalną modlitwę Kościoła. Warto pamiętać również i o tym, że papież Leon XIII poświęcił cały rodzaj ludzki Najświętszemu Sercu Jezusa 11 czerwca 1899 roku, a sto lat później, nasz Rodak Ojciec Święty Jan Paweł II, akt ten ponowił podczas nabożeństwa czerwcowego, sprawowanego dnia 7 czerwca 1999 r. w Toruniu.



UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI

Tytuł Matki Bożej jako Królowej narodu polskiego sięga drugiej połowy XVI wieku. Grzegorz z Sambora, renesansowy poeta, nazywa Maryję Królową Polski i Polaków. Teologiczne uzasadnienie tytułu "Kró-



lowej" pojawi się w XVII wieku po zwycięstwie odniesionym nad Szwedami i cudownej obronie Jasnej Góry, które przypisywano wstawiennictwu Maryi. Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej obrat Maryję za Królową swoich państw,



a Królestwo Polskie polecił jej szczególnej obronie. W czasie podniesienia król zszedł z tronu, złożył berto i koronę, i padł na kolana przed wielkim ołtarzem. Zaczynając swoją modlitwę od słów: "Wielka Bogaczłowieka Matko, Najświętsza Dziewico", ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Królestwa Polskiego. Przyniósł szerzyć Jej cześć, ślubował wystarać się u Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, zajęć się losem ciemieżonych pańszczyzną chłopów i zaprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną.

Naród polski od wieków wyjątkowo czczył Maryję jako swoją Matkę i Królową. Bolesław Chrobry miał



wystawić w Sandomierzu kościół pod wezwaniem Matki Bożej. Władysław Herman, uleczonej cudownie, jak twierdził, przez Matkę Bożą, ku Jej czci wystawił okazałą świątynię w Krakowie "na Piasku". Król Zygmunt I Stary przy katedrze krakowskiej wystawił ku czci Najświętszej Maryi Panny kaplicę (zwaną Zygmuntofską), która jest zaliczana do pereł architektury renesansu. Bolesław Wstydlivy wprowadził zwyczaj odprawiania Rorat w Adwencie. Jan Sobieski jako zawołanie do boju pod Wiedniem dał wojskom imię Maryi. Na tę pamiątkę papież bł. Innocenty XI ustanowił święto Imienia Maryi



(obchodzone do dziś 12 września w rocznicę wiktarii wiedeńskiej). Maryja była także Patronką polskiego rycerstwa. Stefan Czarniecki przed każdą bitwą odmawiał Zdrowaś Maryja. Tadeusz Kościuszko swoją szablę poświęcił w kościele Matki Bożej Lo-



retańskiej w Krakowie. Na palcu hetmana Stanisława Żółkiewskiego w czasie badania grobu znaleziono po wielu latach pierścionek z napisem: Manc-



pium Mariae (własność Maryi). Bardzo często także mieszczanie zdobili swoje kamienice wizerunkami Matki Bożej, by mieć w Niej obronę. Figury i obrazy ustawiano na murach obronnych, jak to jeszcze dzisiaj można oglądać w Barbakanie Krakowskim. Pod figurą Matki Bożej Niepokalanej, która stała we Lwowie nad Bramą Krakowską, był napis: Haec praeside tutus (pod Jej opieką bezpieczny). Bardzo wiele przydrożnych kapliczek poświęcano Maryi. Święto Zwiastowania lud polski nazywał Matką Bożą Wiosenną; na nabożeństwach majowych wypełniał kościoły; Matkę Bożą Wniebowziętą nazywał Zielną, bo niósł wtedy do poświęcenia dożynkowe wieńce ziela.

W naszej katedrze odbyła się uroczysta msza św. koncelebrowana, której przewodniczył ks. infułat. Wspólnie modliliśmy się o opiekę Matki Najświętszej dla całej naszej parafii w Żywcu.

Pielgrzymka Róż Różańcowych z okazji 1050 rocznicy chrztu Polski



W tym roku obchodzimy 1050 rocznicę Chrztu Polski. Z tej okazji Wspólnota Róż Żywego Różańca postanowiła zwiedzić Gniezno, kolebkę polskiego chrześcijaństwa. Korzystając z długiego weekendu majowego odwiedziliśmy także Toruń, byliśmy w Licheniu i w Kaliszu.

Gniezno jest wymieniane przez historyków jako jedno z trzech miejsc, w którym mógł odbyć się chrzest Polski. Poza tym w katedrze odbywały się koronacje pierwszych królów Polski. Ważnym momentem dla miasta był tzw. Zjazd gnieźnieński w 1000 roku, a więc pielgrzymka cesarza Ottona III do grobu św.

Wojciecha i spotkanie z księciem Bolesławem Chrobrym.

Podczas zwiedzania katedry uwagę przyciąga konfesja z relikwiami św. Wojciecha znajdująca się w centralnym miejscu świątyni. Aby przypomnieć sobie życiorys świętego męczennika, wyniesionego na ołtarze przez papieża Sylwestra II w 999 roku w Rzymie, należy spojrzeć na słynne Drzwi Gnieźnieńskie, na których znajdują się najważniejsze sceny z życia świętego. Powstanie drzwi datuje się na wiek XII.

Podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, Ojciec Święty Jan Paweł II odwiedził Gniezno. Do pielgrzymów zgromadzonych na błoniach w Gębarzewie po-





wiedział wtedy między innymi: "Pragnę dzisiaj stanąć wraz z wami, tu, w tym piastowskim Gnieździe, w tej kolebce Kościoła - tu, gdzie zaczęła się przed tysiącem z górą lat katecheza na polskiej ziemi".

Oddając Maryi wszystkie nasze sprawy wyruszyliśmy następnie w dalszą podróż do Torunia. Tutaj zatrzymaliśmy się w bardzo komfortowym domu pielgrzyma i dzień zakończyliśmy Mszą świętą dziękując za otrzymane łaski.

W drugim dniu pielgrzymki zaplanowaliśmy zwiedzanie Torunia. Pierwsze kroki skierowaliśmy w stronę powstającej świątyni pw. Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Stamtąd pojechali-



śmy zwiedzać miasto, jedno z najpiękniejszych w Polsce. Pani przewodnik pokazała nam starówkę, która jest wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Po południu byliśmy umówieni w siedzibie Radia Maryja. O godzinie 15.00 przedstawiciele grupy zostali zaproszeni, aby na antenie radia poprowadzić Koronkę do Bożego Miłosierdzia, pozostali w tym samym czasie modlili się w "radiowej kaplicy". Dzięki gościnności ojców Redemptorystów mogliśmy jeszcze zwiedzić Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej.

Kolejnym etapem naszej pielgrzymki był Licheń, który przed wielu laty Matka Boża sama wybrała na miejsce kultu. Najpierw nasi pielgrzymi uczestniczyli w mo-

dlitwie w Lasku Grąblińskim, następnie w Apelu jasnogórskim wewnątrz licheńskiego sanktuarium oraz w procesji. Wzniesiona obok kościoła św. Doroty "Golgota" jest jednym z ulubionych miejsc licheńskich pątników. Krocząc po jej ścieżkach odprawiając Drogę Krzyżową, mogliśmy doświadczyć spotkania z cierpiącym Chrystusem i Jego Bolesną Matką. Golgota sprzyja modlitwie, kontemplacji, rozmyślaniu nad własnym życiem, ale jest też przypomnieniem, że życie każdego człowieka wpisane jest cierpienie. Spotkaliśmy się także z panią przewodnik, która oprowadzając nas po najważniejszych miejsca kultu, przybliżyła ich historię i znaczenie.



W drodze powrotnej do Żywca zatrzymaliśmy się jeszcze w Kaliszu, aby pokłonić się świętemu Józefowi, który czczony jest tu jako Patron rodzin. Poznaliśmy historię sanktuarium, przedstawiono nam symbolikę obrazu Świętej Rodziny, mogliśmy także zobaczyć podziemia kościoła, w których znajduje się muzeum stanowiące wotum wdzięczności księży uratowanych z obozu Dachau.



Pielgrzymowanie to niezwykle czas doświadczania Boga, czas ubogacania siebie dzięki modlitwie, napotkanym ludziom i oddziaływaniu świętych miejsc. Serdeczne Bóg zapłać wszystkim uczestnikom pielgrzymki, a także tym, którzy przyczynili się do jej zorganizowania.

NOWI LEKTORZY W NASZEJ WSPÓLNOTY

"Chrystus jest obecny w swoim Słowie, głoszonym w zgromadzeniu; ono to, wyjaśniane w homilii, powinno być słuchane z wiarą i przyswojone na modlitwie. To wszystko powinno objawiać się w godnym wyglądzie księgi i miejsca głoszenia słowa Bożego, w postawie lektora, w jego świadomości, że jest rzecznikiem Boga wobec braci".



Te słowa Ojca Świętego Jana Pawła II określają duchową sylwetkę osoby, która czyta słowo Boże w



liturgii i sposób jej wykonania.

Według Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego: "wielkość i znaczenie głoszenia słowa Bożego w liturgii Kościoła domaga się, aby we wspólnocie parafialnej istniał zespół lektorów młodszych i starszych, a także aby określone były sposoby angażowania do spełniania tej funkcji liturgicznej osób nie



będących w żadnej wspólnocie diakonijnej. Lektor, jest ustanowiony do wykonywania czytań Pisma Świętego z wąt-

kiem Ewangelii. Może on podawać intencje modlitwy powszechnej, a gdy nie ma psalterzysty, może też wykonać psalm między czytaniem.

Lektor ma własną funkcję w czasie sprawowania Eucharystii i powinien ją spełniać osobiście, choćby byli obecni duchowni.

W dniu 12 maja kolejni kandydaci dołączyli do grona lektorów parafii konkatedralnej. Dawid Elżbieciak,



Karol Dyduch, Marcin Micherda, Oskar Dębiński, Jan Biernat i Łukasz Lorek. Wszystkim życzymy radości



z pełnionej posługi. Wzrastajcie w łasce u Boga i u ludzi.

OBCHODY ŚW. FLORIANA - PATRONA STRAŻAKÓW



Święty Florian jest jednym z nielicznych patronów, którzy mocno tkwią w świadomości i tradycji mieszkańców znacznej części Europy Środkowej. Prawie każdy dorosły człowiek pamięta wizerunek św. Floriana ze skopkiem wypełnionym wodą, którą gasi płonący budynek, a także zna rodzaj opieki jaką sprawuje.



4 maja to dzień, w którym Kościół katolicki wspomina św. Floriana męczennika. Tego dnia również obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Strażaka.

Św. Florian jest patronem wykonawców zawodów wiążących się z ogniem: strażaków, hutników, komi-



niarzy, garncarzy, piekarzy. Według jednej z legend Św. Florian już jako dziecko miał dokonywać cudów, podobno miał ugasić pożar domu jednym wiadrem wody. Szczególnie strażacy upodabali sobie w nim swego orędownika. Chyba nie ma w Polsce jednostki Straży Pożarnej, gdzie nie byłoby obrazu lub figury św. Floriana. Strażacy spieszący na ratunek bliźnie-



mu, często narażeni na śmiertelne niebezpieczeństwo i utratę zdrowia, cenią sobie jego wstawiennictwo. W 1436 r. św. Florian został zaliczony, wraz ze świętymi: Wojciechem, Stanisławem i Wacławem, do głównych patronów Polski.



Z okazji niedawnego wspomnienia św. Patrona w dniu 14 maja w naszym kościele została odprawiona uroczysta msza św. pod przewodnictwem ks infulata, który wraz z zebranymi kapłanami i przedstawicielami wspólnot OSP modlił się o błogosł. Boże i bezpieczeństwo w pracy dla strażaków, którzy zawsze gotowi są poświęcić zdrowie, a nawet życie dla ratowania dobytku i mienia oraz życia mieszkańców naszego regionu.

MODLITWA W INTENCJI LEŚNIKÓW

Lasy w Polsce rosną na 9 mln ha, czyli pokrywają ponad 28% powierzchni kraju. Można, zatem stwier-



dzić, że leśnicy gospodarują na niemal jednej czwartej powierzchni naszego kraju. Lasy są "fabryką tlenu", chronią nas przed szkodliwym wpływem prze-

mysłu, osłaniają glebę i wody, są ulubionym miejscem wypoczynku ludzi, są ostoją dla tysięcy gatunków roślin i zwierząt. Lasy to miejsca przez nas najczęściej odwiedzane. Każdemu przenoszą pozytywne przeżycia i uspokojenie nerwowe.



W niedzielę 15 maja w żywieckiej katedrze odbyła się msza św. w intencji leśników, którą sprawował ks. infułat W. Fidelus. W czasie jej trwania polecaliśmy w modlitwie wszystkich leśników - kustoszów tego narodowego skarbu, jaką są lasy.

Niezwykle ważne jest, żeby uświadomić sobie znaczącą rolę lasów w przyrodzie, a przede wszystkim rolę ekosystemów leśnych w życiu każdego człowieka. Zastanów się zanim wyrzucisz śmieć czy niedopałek w lesie.



Listy do nieba



Nie czyta się cudzych listów, bo to nieładnie. Ale te listy są wyjątkowe i mama, która spisała je na prośbę swojej córki, sama się nimi podzieliła. Córka to Antonietta Meo pieczołtliwie nazywana Nennoliną, a jej mama to Maria Meo. Dlaczego mama pisała listy na prośbę córki? Dlaczego Nennolina nie mogła zrobić tego sama? Nennolina, która jest najmłodszą Błogosławioną w Kościele, miała 6 lat i nie umiała jeszcze dobrze pisać, dlatego poprosiła o to Mamę. A do kogo pisała te listy? Nennolina dyktowała swojej Mamie listy do Boga Ojca, Pana Jezusa, do Ducha Świętego, do Maryi, do Anioła Stróża.

Antonietta była żywym dzieckiem, wszędzie jej było pełno i miała oj, miała ona charakterek. Gdy na przykład nie smakował jej obiad, potrafiła rzucić ze złością talerz i wszystko lądowało na dywanie. Wyobrażacie sobie? Pewnego dnia bawiąc się w ogrodzie, rozbiła sobie kolano o kamień, lekarze stwier-

dziłi, że nie jest to zwykłe stłuczenie. Nennolina była chora na raka. Musiano jej nawet amputować nogę. Wtedy też zaczęła pisać listy do nieba, Mamie mówiła: Posłuchaj, mamusiu, wydaje mi się, że dusza podobna jest do jabłka. W środku jabłka znajdują się te małe czarne pesteczki, czyli nasiona, a łupince nasion jest takie białe coś... Wyobraź sobie, że to właśnie jest łaska Boga... W pierwszą rocznicę amputacji chorej nogi poprosiła mamę o tort i wydała przyjęcie.

Co tu dużo pisać, poczytajcie sami.

Wiesz kochany Jezu, że bardzo podoba mi się w szkole?... Chodziłabym tam nawet w nocy! Podoba mi się, ponieważ opowiadają tam o Tobie, ale też dlatego, że uczą mnie też katechizmu, żeby przygotować mnie do pierwszej Komunii! Moc pozdrowień i ucałowania od Twojej drogiej Antonietty (X 1936r.).

Kochany Boże Ojczy!... Wiem, że Twój Syn Jezus wiele cierpiał, ale powiedz Mu, że ja żeby odkupić nasze liczne grzechy, złożę dużo ofiar (XI-XII 1936r.).

Kochany Jezu, dziękuję Ci że zesłałeś mi tę chorobę, ponieważ jest środkiem dotarcia do raju. Kochany Jezu powiedz Bogu Ojcu, że też Go kocham. Kochany Jezu chcę być Twoją lampką i Twoją lilią kochany Jezu. Kochany Jezu daj mi siłę aby znieść bóle które Ci ofiaruję za grzeszników. Kochany Jezu powiedz Duchowi Świętemu żeby mnie oświecił miłością i napełnił swoimi siedmioma darami. Kochany Jezu powiedz mamusi, że bardzo Ją kocham i chcę pozostać razem z Nią na Kalwarii ponieważ chcę być Twoją ofiarą miłości kochany Jezu (2 VI 1937 r.).

"NARODZINY POLSKI I JEJ CHRZEST 966 ROKU"

wykład pana profesora Krzysztofa Ożoga



W tym roku przypada okrągła 1050 rocznica chrztu Polski. 14 kwietnia 966 r. to data, którą uznano za dzień chrztu Mieszka I. Główne uroczystości państwo-kościelne mamy już za sobą. Przez trzy dni od 14 do 16 kwietnia w Gnieźnie, Poznaniu i na Ostrowie Lednickim trwały centralne uroczystości. W obchodach wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, legat papieski, biskupi z Polski i z zagranicy. Obchody rozpoczęły w gnieźnieńskim



seminarium duchownym obradami Konferencji Episkopatu Polski, podczas których wykład nt. chrztu Mieszka i jego dziejowych następstw wygłosił prof. dr hab. Krzysztof Ożóg.

Dzięki zaangażowaniu wspólnoty Domowego Kościoła z naszej parafii, udało się również zaprosić Pana Profesora Krzysztofa Ożoga do Żywca z wykładem, którego tytuł brzmi: "Narodziny Polski i jej Chrzest 966 roku". Spotkanie zorganizowano w ramach powiatowych obchodów rocznicy chrztu Polski. Wydarzenie to należy zaliczyć do nieprzeciętnych dla parafii i miasta, nie tylko ze względu na doniosłość przypadającej rocznicy, ale także na wyjątkową osobę gościa, jako znanego, wybitnego i cenionego w świecie nauki Profesora, od lat związanego z Uniwersytetem Jagiellońskim - najstarszą uczelnią w Polsce i jednym z najstarszych uniwersytetów na świecie. Od

2006 r., Pan Profesor, kieruje Zakładem Historii Polski Średniowiecznej w Instytucie Historii UJ, od 2012 r. jest dyrektorem Archiwum UJ. Do tej pory opublikował książki: "Korna i Krzyż", "Czas Piastów i Jagiel-



lonów", "Chwała Grunwaldu", "Krzyż polski. Przybytek Pański" (t. 1), "966. Chrzest Polski". Jest także współredaktorem "Wielkiej Księgi Patriotów Polskich".

Okolicznościowe spotkanie odbyło się 14 maja o godz. 17.00 w auli Domu Katolickiego. Licznie zgromadzeni parafianie i goście z wielką uwagą wsłuchiwali się w ciekawy wykład. Wspólnie spędzony czas, był podzielony na dwie części; najpierw wystąpienie prelegenta, który omówił ogólną sytuację polityczno-religijną w Europie zwłaszcza w X wieku, a także szczegółowo przedstawił okoliczności i następstwa przyjęcia chrztu przez Mieszka I, w drugiej części



odbyła się luźna dyskusja uczestników z możliwością zadawania pytań prowadzącemu.

Wyrażamy ogromną wdzięczność Panu Profesorowi za przybycie do Żywca, poświęcony czas i poruszające wystąpienie. Dziękujemy również wszystkim organizatorom oraz uczestnikom.

CYKL CENNYCH FILMÓW W KINIE JANOSIK

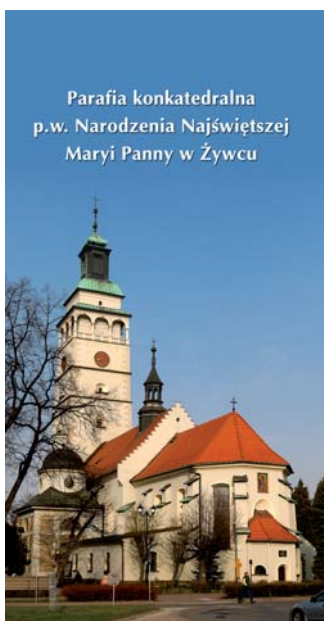
Od dłuższego już czasu, Wspólnota Domowego Kościoła, organizuje każdego miesiąca, projekcję fil-



mów ewangelizacyjnych w kinie "Janosik". "Dobry film w Janosiku" – tak zwykle się mówi o tej szlachetnej inicjatywie. Chętnych, pragnących obejrzeć

"dobry film", za każdym razem przybywa. Ostatni, pt.: "Bernadetta, cud w Lourdes", prezentowany w dwóch seansach (14 i 15 maja o godz. 15.00), zobaczyło ponad 500 osób.

Ks. Łukasz Figura



Parafia konkatedralna
p.w. Narodzenia Najświętszej
Maryi Panny w Żywcu

Konkurs

"Moja parafia, mój kościół konkatedralny"

W sobotę 21 maja odbył się w naszej parafii konkurs "Moja parafia, mój kościół konkatedralny" i dotyczył historycznej wiedzy związanej z powstaniem naszego kościoła Narodzenia NMP. w Żywcu. W rywalizacji wzięło udział 36 uczniów z Gimnazjum i Szkół Podstawowych. Lektura przewodnia konkursu to pięknie opracowana pozycja ks. Piotra Borgosza. pt. "Parafia konkatedralna p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Żywcu".

W specjalnie przygotowanym teście zostało przedstawionych 21 pytań w łącznej liczbie 30 punktów.

Spośród uczestników najlepszymi okazali się:

- I miejsce – Kacper Wilk – Szkoła Podstawowa nr 3 – 28 punktów**
- II miejsce – Adrianna Adamczyk – Szkoła Podstawowa nr 5 – 23 punktów**
- III miejsce – Kornelia Grzegorzczuk – Gimnazjum nr 2 – 21.5 punktów**
- IV miejsce – Łukasz Lorek – Gimnazjum nr 2 – 21 punktów**
- V miejsce – Julia Babińska – Gimnazjum nr 2 – 20.5 punktów**

Wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe nagrody.

Celem konkursu było popularyzowanie wiedzy na temat historii naszej konkatedry, aby lepiej zrozumieć wydarzenia, które miały miejsce przed wielu laty.

Liczymy, że podobne konkursy wzbudzą zainteresowanie w następnych latach.

*uczestnikom składamy serdeczne gratulacje:
ks. Marcin N. i ks. Rafał*



Ratuj mnie! Jezu ufam Tobie!

Z życia Świetlicy Parafialnej

*"Chodź ze mną kiedy idę na boisko
Kiedy się uczę bądź przy mnie blisko
Chodź ze mną kiedy próbuję pływać
Pomóż mi lubić naczynia zmywać.*

Ratuj mnie! Kiedy mam głupie pomysły
Ratuj mnie! Gdy idę do dentysty
Ratuj mnie! Gdy myślę tylko o sobie
Ratuj mnie! Jezu ufam Tobie!"

Mija kolejny miesiąc Roku Miłosierdzia. Wpatrujemy się w Maryję i w miesiącu maju czcimy ją odmawiając Litanię Loretańską. Przygotowujemy się do Spotkania z naszymi Rodzicami, uczymy się, bawimy, rozmawiamy o zagrożeniach, które mogą nas zniszczyć i sposobach, które mogą nas przed nimi ochronić. Kilka wytrwałych osób robi postępy w grze



na gitarze... Niebawem sami zagrają i zaśpiewają!

Dobrze że czuwa nad nami miłosierny wzrok Jezusa, że obecna jest w miesiącu maju Matka Najświętsza... Tak łatwo przecież pogubić się, wejść na złą drogę, iść za tym, co nie daje szczęścia ani radości... Wędrujemy więc, codziennie chwytając z jednej strony dłoń Maryi, z drugiej - dłoń Jezusa Miłosiernego... W takim towarzystwie możemy wyglądać przyszytych wydarzeń, nawet, gdyby nie były łatwe...

O zaufaniu, jakiego uczymy się w naszym codziennym, ludzkim życiu przypomnieli nam Ratownicy, którzy odwiedzili naszą Świetlicę. Dowiedzieliśmy się, jak zachować się, gdy zagraża nam niebezpieczeństwo, jak udzielić pierwszej pomocy, tym, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, jak powierzyć swój los, tym, którzy mogą nas uratować... Pokaz był niezwykle ciekawy, nie brakowało chętnych do współpracy, którzy z zaufaniem poddali się pokazowym czynnościom Ratowników.

Wiemy już, do kogo się zwrócić, kogo szukać, gdy wpadniemy w tarapaty! Trzeba wtedy głośno wołać,



tak, by usłyszeli nas ludzie, którzy mogą pomóc... i Bóg, który wyprowadza naszą duszę i życie z największej zagłady i utrapienia!

Wołajmy więc śmiało! **Ratownik** usłyszcy i przyjdzie z pomocą!

CZESKI BISKUP W ŻYWIECKIEJ KATEDRZE

Pavel Posád – biskup pomocniczy czesko-budziejowski gościł w naszej parafii w Żywcu w dniu 19 maja i modlił się w intencjach młodzieży przed zbliżającymi się Świątymi Dniami Młodzieży w Krakowie. Spotkanie to odbyło się w ramach XXII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, którego organizatorem jest żywiecki oddział Akcji Katolickiej. Do naszej katedry przyjechała także młodzież z pobliskiego Jabłonkova, która pięknym śpiewem uświetniła modlitewne spotkanie. Po mszy św. w auli Domu Katolickiego odbyło się spotkanie młodzieży zaangażowanej w przygotowanie lipcowego spotkania młodych w Krakowie.



ZAKOŃCZENIE TYGODNIA KULTURY CHRZEŚCIAJŃSKIEJ

Chrzest księcia Polan, Mieszka I, był jednym z przełomowych wydarzeń w historii Polski i Polaków. Chrzest odbył się prawdopodobnie w Wielką Sobotę - zgodnie z ówczesnym zwyczajem - w nocy oczekiwania na Zmartwychwstanie Pańskie. Znaleźiska archeologiczne sugerują, że mógł on nastąpić na wyspie Ostrów Lednicki, koło grodu gnieźnieńskiego, głównej siedziby rodu Piastów. Znalaziono tam basen chrzcielny, w którym swobodnie mógł zmieścić się dorosły człowiek. Przypuszcza się, że razem z księciem ochrzczony został jego dwór.

Przyjęcie chrześcijaństwa sakralizujące władzę książęcą i królewską miało zintegrować młody organizm państwowy, umocnić władzę księcia, a także wczepić wszystkich wierzących w Boga w obietnicę życia wiecznego, które obiecał nam Chrystus.

O tym niezwykle ważnym wydarzeniu przypomniał ks. bp Tadeusz Piorek, który przewodniczył mszy św. na zakończenie Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej obchodzonego w naszej parafii.



DUSZPASTERSTWO W MIESIĄCU CZERWCU w PARAFII NARODZENIA NMP w ŻYWCU

- 26. V. – Boże Ciało. Msze św. na terenie naszej parafii: w katedrze o g. 6.00, 7.30, 8.45, 10.00, po przyjeździe procesji (około g. 12.00), 16.00 i 18.00, w k-le św. Krzyża o g. 8.00, w k-le św. Marka o g. 9.30, w Kocurowie o g. 9.00. Nie będzie Mszy św. w k-le na cmentarzu. Nabożeństwo majowe w katedrze o g. 17.30, w k-le św. Krzyża po Mszy św. o g. 8.00.

Podczas oktawy Bożego Ciała: w katedrze o g. 17.30 Majówka a od 1.VI nabożeństwo do Najśw. Serca P. Jezusa, procesja eucharystyczna wokół katedry i Msza św.

- Nabożeństwo majowe, i czerwcowe w kościele św. Krzyża rano, po Mszy św.

Zakończenie oktawy Bożego Ciała - czwartek, 2.VI. godz. 17.30 w kościele św. Krzyża Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Msza św. i procesja eucharystyczna do 4 ołtarzy: ulicami: Batorego, 3 Maja, Bracką i Świętokrzyską i po zakończeniu procesji poświęcenie wianków, ziół i kwiatów. W tym dniu nie będzie w katedrze Mszy św. wieczornej.

3.VI – uroczystość Najświętszego Serca P. Jezusa. Msze św. dodatkowe w katedrze o g. 16.00 i 23.00. Czuwanie modlitewne w katedrze od g. 20-00, w I sobotę miesiąca – 4 czerwca – w katedrze o g. 5.00 różaniec św. i o g. 6.00 Msza św. ku czci Niepokalanego Serca NMP. W tym dniu odwiedziny chorych z posługą sakramentalną od godz. 8.00. Zgłoszenia chorych w zakrystii konkatedry.

- 5.VI tradycyjna uroczystość w Skoczowie, ku czci św. Jana Sarkandra, o g. 9.30 Msza św. i wyjście procesji na Sarkandrówkę, w której bierze udział Asysta Żywiecka i wszyscy chętni. Wyjazd autokarem z placu przed katedrą o g. 8.45. Bilet na przejazd w zakrystii katedry.

13.VI – poniedziałek – nabożeństwo fatimskie w Rychwałdzie o g. 18.00. Wspólne wyjście do Rychwałdu od k-ła Przemienienia Pańskiego o g. 16.30.

- **Nabożeństwo i czuwanie modlitewne w Przyłękowie w piątek, 24 czerwca o g. 18.00.** Wspólny wyjazd do Przyłękowa autokarem z placu przed katedrą o g. 16,30. Bilety na przejazd do Przyłękowa i z powrotem do Żywca w zakrystii katedry.

19.VI – niedziela, g. 15.00 w katedrze w Bielsku-Białej zakończenie peregrynacji Jezusa Miłosiernego.

- 24.VI – piątek Msza św. dziękczynna na zakończenie roku szkolnego i katechetycznego, Msza św. z udziałem dzieci młodzież, nauczycieli wychowawców i rodziców w katedrze o g. 7.15, 18.00 i w k-le św. Krzyża o g. 9.00.

29.VI środa – Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła. Msze św. w katedrze o g. 6.00, 7.00, 10.00 i 18.00, w kościele św. Krzyża o g. 11.00 w k-le św. Marka o g. 17.00, w Kocurowie o g. 17.30. Odpust w Kocurowie dla uczczenia Matki Bożej Nieustającej Pomocy będzie w niedzielę, 26 czerwca o g. 9.00, suma z procesją eucharystyczną wokół kościoła.

I znów niemożliwe stało się możliwe – pielgrzymka do Ziemi Świętej

Pomysł na wspólny wyjazd do Ziemi Świętej pojawił się na jednym ze spotkań naszego kręgu Domowego Kościoła, we wrześniu ubiegłego roku.

Wtedy ks. Grzegorz opowiadał nam o swojej pielgrzymce rowerowej. Tego dnia pomysł wydawał się mało realny i postrzegliśmy go raczej w sferze marzeń...



Jednak udało się. Z wielką pomocą ks. Grzegorza i o. Andrzeja, naszego przewodnika, wyruszyliśmy 27 maja w naszą pielgrzymkę do miejsc gdzie się urodził, żył, powołał apostołów, umarł i zmartwychwstał Pan Jezus.

Uczestnikami naszej pielgrzymki były małżeństwa, głównie z Domowego Kościoła, ale byli też z nami nasi przyjaciele i sympatycy naszej wspólnoty. Cały wyjazd odbiegał od standardowych pielgrzymek organizowanych przez biura podróży. Każde miejsce, począwszy od miejsca naszego noclegu, było wyjątkowe. Nocowaliśmy na górze Karmel w miejscowości Mutraka w klasztorze Kapucynów. Każdy dzień rozpoczynał się dość wcześnie od przygotowania wspólnego śniadania i nakreślenia przez o. Andrzeja planu dnia. Mimo późnych powrotów na nocleg, co wieczór po wspólnej kolacji, wspólnym rozmowom nie było końca. Codzienna msza św. w biblijnym

miejscu miała dla nas wielkie znaczenie, słowa Ewangelii dotyczącej danego miejsca nabierały niesamowitego, wręcz namacalnego znaczenia a codzienna komunie św. przyjmowana pod dwiema postaciami, powodowała każdorazowo łzy wzruszenia i uniesienia.

Byliśmy w wielu miejscach związanych z historią zbawienia, począwszy od Nazaretu, Betlejem, Jerycha czy Kafarnaum... każde z nich mocno zapadło nam w pamięci i sercu... góra Tabor, Kana Galilejska, gdzie odnowiliśmy przyrzeczenia małżeńskie, Banias - źródła Jordanu, tam odnowiliśmy przyrzeczenia Chrztu św. Niesamowita była świadomość, że to tu ponad 2 tysiące lat temu dokonywała się historia zbawienia ludzkości.

Oczywiście to nie wszystkie miejsca gdzie udało nam się być. Byliśmy jeszcze w Qumran, gdzie naleziono zwoje księgi proroka Izajasza, w Cezarei Filipowej, gdzie Pan Jezus powiedział Piotrowi "ty jesteś skałą...", w Hajfie z grota Eliasza.

No i w końcu Jerozolima, która pozostanie w naszej pamięci na zawsze. Miejsce męki, śmierci i Zmartwychwstania naszego Zbawiciela. Wielkim szczęściem była dla nas możliwość całonocnej adoracji w Bazylice Bożego Grobu. Tyle godzin w ciszy, zadumaniu, każdy ze swoimi intencjami, z którymi przyjechał w to święte miejsce. Miejsce zatłoczone i niemal gwarne za dnia, czekało na nas wyciszone i pełne zapachu kadzideł i olejków. W powietrzu unosił się zapach łaski. Golgota ze skałą obmytą Chrystusową krwią, kamienna płyta na której wg tradycji obmyto ciało Pana Jezusa po śmierci i grób, ciasny, zimny, niedostępny – PUSTY!

Nad wejściem do bazyliki w Betlejem widnieje napis: Jeśli przybywasz tu jako turysta, wyjdiesz jako pielgrzym. Jeśli przybywasz jako pielgrzym, wyjdiesz bardziej święty.

Myślę, że każdy z nas właśnie taki wrócił z Ziemi Świętej i pozostało w nas pragnienie powrotu na ten szlak pielgrzymi. Może kiedyś się uda ponownie, a póki co, za słowami św. Hieronima: "Jeżeli będziesz żył tym co rozumiesz w Piśmie św., zrozumiesz to czego w nim nie rozumiesz". Karmimy się tym Słowem, przygotowując się do powrotu do Ziemi Świętej. Za te wszystkie przeżycia wdzięczni jesteśmy ks. Grzegorzowi za jego trud w przygotowania tej pielgrzymki, dzięki której jesteśmy jeszcze bardziej Domowym Kościołem.

opracowanie: Wojciech Hubczak

